

**Marek Hetmański, 2013, *Epistemologia informacji*, Kraków: Copernicus Center Press, ss. 366; Fidelia Ibekwe-SanJuan, Thomas M. Dousa, (red.), 2014, *Theories of Information, Communication and Knowledge*, Dordrecht: Springer, ss. 331.**

W naszej epoce, kiedy ludzie skłonni są bardziej niż kiedykolwiek mylić mądrość z wiedzą, a wiedzę z informacją i usiłują rozwiązać problemy życiowe w terminach techniki, rodzi się nowa odmiana prowincjonalizmu...

T. S. Eliot, *Kto to jest klasyk*

Kiedy wprowadzimy do przeglądarki internetowej termin „informacja”, wyświetli się nam mnóstwo informacji. W tym hasło „informacja” w Wikipedii. Pojawia się strony gazet internetowych z komunikatami z kraju i ze świata, z mnóstwem różnych wiadomości. Strony z informacją o przejazdach. Informacje turystyczne w Informacji Turystycznej. Biuletyny Informacji Publicznej dla różnych miast. W tych – i podobnych – kontekstach używamy terminu „informacja” w znaczeniu potocznym. To wiadomość komunikowana komuś. Termin ten znaczyć może również nazwę punktu informacyjnego, działu lub instytucji.

Kiedy zajrzemy na stronę Wikipedii, znajdziemy tam następujące objaśnienie: „termin interdyscyplinarny, definiowany różnie w różnych dzie-

dzinach nauki; najogólniej – właściwość pewnych obiektów (...), relacja między elementami zbiorów pewnych obiektów, której istotą jest zmniejszanie niepewności (nieokreśloności)”. Angielska wersja Wikipedii w punkcie wyjścia dokonuje ujednoznacznienia i przekierowuje do jednego spośród kilku haseł, m.in. „dane w informatyce”, „fizyczna informacja”, „matematyczna teoria informacji”, „informacja Fishera”. Bardziej dociekliwi będą szukać dalej, w Scholarpedii lub na stronach Stanford Encyclopedia of Philosophy. Ta ostatnia na samym wstępie podaje sześć współczesnych (XX-wiecznych) prób uściślenia pojęcia informacji: „statystyczna informacja Fishera”, „matematyczna informacja Shannona”, „algorytmiczna informacja Kolmogorova” (*Kolmogorov complexity*), „informacja jako stan podmiotu”

(J. Hintikki), „kwantowa informacja” (J. von Neumanna, L. Redeia, M. Stoltznera), „informacja semantyczna” (Y. Bar-Hillela, R. Carnapa).

Badania nad informacją od wielu lat prowadzone są w ramach fizyki, matematyki, cybernetyki, informatyki, kognitywistyki, biologii, chemii, psychologii czy filozofii. Do postępu w tych badaniach przyczynili się m.in.: Charles Sanders Peirce, Norbert Wiener, Alan Turing, Claude Shannon, Warren Weaver, William Ross Ashby, Jon Barwise, John R. Perry, Brian Cantwell Smith, Gregory John Chaitin, Marcus Hutter, Yehoshua Bar-Hillel, Rudolf Carnap, Jaakko Hintikka, Fred Dretske, Rolf Landauer, Rafael Capurro, Paul Michael Béla Vitányi, Luciano Floridi. Badania w tym zakresie prowadzili również polscy naukowcy: Zdzisław Cackowski, Edward Kowalczyk, Mieczysław Lubański, Marian Mazur, Klemens Szaniawski. Do tego grona badaczy ostatnio dołączył Marek Hetmański, autor recenzowanej książki.

Głównym celem *Epistemologii informacji* jest zbadanie poznawczego aspektu informacji. Informacja niewątpliwie może być pojmowana jako własność fizyczna świata. Jest jednak czymś więcej. Jest czymś, na co człowiek reaguje w taki lub inny sposób. Jest czymś, co jest wytwarzane, pobierane, przetwarzane lub odrzucane. Informacja wymaga od człowieka aktywności poznawczej. Może też stanowić podstawę dla wiedzy. Na tych sprawach w swojej monografii koncentruje się Hetmański.

We *Wprowadzeniu* autor wychodzi od trzech filozoficznych pytań I. Kanta: 1. Co mogę wiedzieć? 2. Co mogę czynić? 3. Czego mogę się spodziewać? i parafrazuje je na potrzeby badań nad informacją. Owe pytania padają w perspektywie filozofii transcendentalnej, a więc takiej, która nie tyle pyta o poznanie przedmiotowego świata, ile o sam sposób poznawania, o warunki możliwości doświadczenia i poznania świata. Czyżby Hetmański chciał przyjąć transcendentalną perspektywę badań? Oczywiście – nie: „stanowisko transcendentalnego idealizmu, które zajął Kant, nie wydaje się nam dzisiaj ani filozoficznie akceptowalne, ani adekwatne do sytuacji poznawczej, z którą mamy do czynienia w wypadku świata informacyjnego”, (17). Autor sięga po te pytania, ponieważ są one uniwersalnie ważne i niezwykle inspirujące. Zawierają też trzy ważne aspekty: teoretyczny (co wiemy o informacji i co nowego możemy się o niej jeszcze dowiedzieć), praktyczny (co z wiedzy takiej wynika praktycznie) i teoretyczno-praktyczny (czego możemy się spodziewać od wiedzy o informacyjnym świecie w sferze poznawczo-etycznych powinności).

Autor słusznie podkreśla, że znaczenie i wartość informacji nie zrodziły się dopiero w dobie ogólnoswiatowej sieci komputerowej. Odnotowuje, że zawsze istniał jakiś „świat informacji”, że dzisiejsze teorie informacji nie powstały w próżni, ale wyrasły z wielowiekowych doświadczeń. Samo pojęcie informacji obecne było w różnych kontekstach i odgrywało doniosłą rolę

w dziejach nauki, ale też w historii filozofii. Przede wszystkim pojawia się ono w kontekście filozoficznej analizy poznania m.in. u takich myślicieli jak Platon, Arystoteles, Teofrast, Cyceon, św. Augustyn, Awicenna, Duns Szkot, Tomasz z Akwinu, Kartezjusz, Locke czy Leibniz. Rzetelna rekonstrukcja tej historii, byłaby niezwykle pouczająca z punktu widzenia współczesnych badań informacji. Hetmański przywołuje ten kontekst, robi kilka ważnych uwag (głównie na początku rozdziału III). Nie robi jednak głębszych analiz. Natomiast podkreśla inną rzecz, a mianowicie, że to ścisłe definicje naukowe wzbogacają filozoficzne, a zwłaszcza współczesne epistemologiczne analizy.

Rozdział I, *Czy możliwa jest ogólna teoria informacji*, dotyczy możliwości ogólnej teorii informacji. Rozważania na ten temat Hetmański rozpoczyna od rekonstrukcji matematycznej, ilościowej teorii informacji Claude'a E. Shannona i Warrena Weawera, zbudowanej, przypomnijmy, w oparciu o definicję informacji z drugiej zasady termodynamiki. Najpierw autor zauważa, że przy możliwie precyzyjnym oddaniu słowa *communication* mamy tu do czynienia z „matematyczną teorią łączności” i podkreśla, że teoria Shannona i Weawera „traktuje nie o komunikacji jako takiej (różnych rodzajach komunikacji i komunikowania się), lecz o warunkach, jakie musi spełniać każdy system efektywnej transmisji sygnałów na odległość”, (33). Następnie rekonstruuje najważniejsze składowe mechanizmu transmisji komunikatów: źródło infor-

macji, wiadomość, przekaźnik, odbiornik, kanał komunikacji, szum, punkt docelowy oraz semantyczny odbiorca, semantyczny szum.

Hetmański przywołuje też pięć kwestii, które wedle Weawera powinny być uwzględnione w dalszych analizach: (1) Jak można zmierzyć ilość informacji transmitowanej w układzie komunikacyjnym? (2) Jaka jest miara pojemności kanału komunikacyjnego, w którym następuje transmisja? (3) Jaka jest skuteczność procesu kodowania transmitowanych sygnałów ze względu na przekazywanie informacji? (4) Na ile możliwa jest minimalizowania niepożądanego wpływu szumu na transmitowany i otrzymywany komunikat? (5) Jak na efektywność komunikowania wpływa ciągły (analogowy), a jak dyskretny (cyfrowy) sposób kodowania sygnału? Poszukiwanie odpowiedzi na te pytania prowadzą do tego, że uwzględniony zostaje m.in. techniczny czy formalny aspekt komunikacji oraz kwestie pragmatyczno-sematyczne. Dopiero to rozróżnienie pozwala adekwatnie mówić o znaczeniu informacji. Do wypracowania ogólnej teorii znaczenia informacji i komunikacji potrzebnych jest jeszcze kilka ważnych warunków, o których szeroko pisze Hetmański.

Pierwotny zamiar Shannona był jednak taki, by uchwycić przepływ informacji, problem ilości informacji. Dopiero później, głównie za sprawą Weawera, wyłonił się problem treści, na którą akcent kładą cybernetyczne koncepcje informacji. Hetmański pisze: „Najważniejszą zasługą cybernetyki

jest nadanie kategorii informacji, poza ujęciem statystyczno-fizykalnym, również wyraźnie treściowego i podmiotowego wymiaru” (62). Autor analizuje teorie Norberta Wienera i Mariana Mazura. W tym kontekście przywołuje również teorię podejmowania decyzji Klemensa Szaniawskiego, opartą na wartości informacji: „W opisie tym jakościowa i ilościowa strona (aspekt) informacji są połączone ze sobą” (80) (jednak w bibliografii i indeksie nazwisko Szaniawskiego w ogóle się nie pojawia).

Analiza teorii matematycznej, cybernetycznej czy teorii Leona Brillouina oraz uwzględnienie specyfiki nazwy „informacja” (nazwa generalna i abstrakcyjna), prowadzą Hetmańskiego do konstatacji, że ogólna teoria informacji jest możliwa. Tutaj można mieć jednak pewien niedosyt. W rozdziale tym autor bowiem pochyła się nad wybranymi klasycznymi teoriami informacji, lekceważy natomiast współczesne próby budowania ogólnej teorii informacji. Twierdzi nawet, że „ogólna teoria informacji jeszcze nie powstała” (30). Być może nie powstała dojrzała, przekonująca czy zadowalająca wielu, ogólna teoria informacji, ale nie jest prawdą, że teorii takich – czy przynajmniej prototeorii – nie ma. Jedną z nich jest ogólna teoria informacji Toma Stoniera, biologa i filozofa, zaprezentowana w trylogii *And The Internal Structure Of The Universe* (1990), *Beyond Information. The Natural History Of Intelligence* (1992), *Information And Meaning. An Evolutionary Perspective* (1997). Filo-

zof wychodzi od intuicyjnego pojęcia informacji. Nie przeczy temu, że informacja może być tworzona i absorbowana przez człowieka, ale jest też – jego zdaniem – czymś, co może być przyswajane przez komputery i inne systemy. Ostatecznie istnieje ona niezależnie od jakiegokolwiek odbiorcy. Jest czymś powszechnym – stanowi fizyczną własność uniwersum. Wedle Stoniera informacja, obok materii i energii, stanowi podstawowy element wszechświata. Wszystkie ważne aspekty informacji stara się uwzględnić Mark Burgin w syntetycznym podejściu, zaprezentowanym w *Information Theory: a Multifaceted Model of Information*, 2003 oraz w *Theory of Information: Fundamentality, Diversity and Unification*, 2010. Nad zuniifikowaną teorią informacji pracuje też Wolfgang Hofkirchner, *How to achieve a unified theory of information*, 2009, i inni. Badaczy i zwolenników takiego podejścia zrzesza m.in. *Unified Theory of Information (UTI) Research Group – Association for the Advancement of Information Sciences UTI Research Group*.

*Epistemologiczne analizy informacji* – to centralny rozdział książki. Autor ukazuje w nim relacje między kategoriami informacji i wiedzy. Argumentuje, że „rzeczywiste znaczenie obu kategorii wyraża się czymś więcej niż zazwyczaj stawianymi między nimi znakami równości (wiedza to zbiór informacji), implikacji (jeśli posiadamy odpowiednie informacje, to mamy właściwą wiedzę), dysjunkcji (albo mamy wiedzę, albo informacje,

nie można mieć obu) czy też negacji (wiedza to nie to samo, co informacja). Żadna z tych formuł nie wyczerpuje złożoności tego zagadnienia” (9).

Prezentując stanowiska takich autorów jak Zdzisław Cackowski, Mieczysław Lubański, Fred Dretske czy Gregory Chaitin, autor pokazuje, jak pojęcie informacji funkcjonuje w opisie czynności i wytworów poznawczych oraz działań komunikacyjnych. Szczególnie cenne są tu analizy teorii wiedzy opartej na informacji Dretske’go, który w świecie anglosaskim cieszy się dziś sporą popularnością. Brakuje jednak krytycznej oceny jego koncepcji. Czy propozycja Dretske’ego jest zadowalająca dla tych, którzy szukają odpowiedzi na pytania klasycznej epistemologii? Czy ogólne pojęcie informacji zdało egzamin w opisie i wyjaśnieniu pozyskiwania i uzasadnienia wiedzy? Teoria Dretske’go jest wzorcowym przykładem naturalistycznej teorii poznania. W tym kontekście tytuł jednego z kolejnych podrozdziałów *Procesy informacyjne w epistemologii znaturalizowanej* wydaje się nieadekwatnie odzwierciedlać jego zawartość. Przy czym, gdyby autor wciąż chciał pozostać na gruncie epistemologii znaturalizowanej, powinien raczej zająć się rolą informacji empirycznej w procesie poznania. Mógłby np. rozwinąć treści zawarte w przypisie 36., wzbogacając je dodatkowo o analizy prac Jaegwona Kima, Philipa Kitchera czy Hilary’go Kornblitha. W rozdziale tym znajdujemy ponadto omówienie epistemiki Alvina I. Goldmana, który bada różne społeczne (a więc o charak-

terze grupowym, a nie indywidualnym) praktyki poznawcze oraz zagadnienia związane z wpływem teletechnologii i Internetu na poznawanie.

W rozdziale *Czy informacja jest prawdziwa* Hetmański podejmuje kwestie wiarygodności, rzetelności informacji, metainformowania, dezinformowania i fałszywego informowania, z jakimi mamy do czynienia na co dzień w masowej komunikacji, ale też w świecie praktyki naukowej. W *Zakończeniu* natomiast dokonuje przeglądu problemów wymagających dalszych badań i interpretacji, m.in. nadmiaru i niedoboru informacji, podejmowania decyzji w takich sytuacjach, zagadnienie odróżnienia faktycznych wymogów poznawczych od pozornych potrzeb poznawczych, problem niepewności poznania i wiedzy.

Autor książki nie proponuje własnej teorii informacji ani nie rozwija oryginalnej teorii poznania opartej na informacji. Nie prezentuje też silnych argumentów za lub przeciw którejś z istniejących teorii. Hetmański jest jednak przekonany, że bez analizy informacji niemożliwe jest dziś zrozumienie procesów poznawczych. Usiłuje nas też do tego przekonać. *Epistemologia informacji* jest merytorycznie rzetelną, erudycyjną (żeby *nomen omen* nie powiedzieć: informatywną) pracą przeglądową, napisaną w jasnym i eleganckim stylu. Zbiera i omawia większość ważnych koncepcji i teorii informacji. Dostarcza ciekawych analiz poznawczego aspektu informacji. Obok wartości teoretycznej ma też znaczenie praktyczne – pozwala lepiej zrozumieć

sens społeczno-kulturowych i cywilizacyjnych przemian, którym podlegamy. Wnikliwemu czytelnikowi na pewno pomoże osiągnąć wyższy poziom samopoznania. Na angielskim rynku istnieją różnego rodzaju prace przeglądowe (np. P.W. Adriaans, J.F.A.K. van Benthem, red., *Handbook of Philosophy of Information*, Elsevier Science Publishers 2008), jednak na polskim rynku wydawniczym jest to monografia wyjątkowa i bardzo potrzebna.

Dla tych, którzy po lekturze monografii Hetmańskiego odczuwaliby pewien niedosyt, proponuję sięgnąć po pracę *Theories of Information, Communication and Knowledge*, pod redakcją Fidelia Ibekwe-SanJuan, Thomas M. Dousa.

Książka składa się z jedenastu artykułów, tworzących jedenaście kolejnych rozdziałów. Można je podzielić, jak zauważają redaktorzy, na trzy części, z których każda przedstawia inne ogólne podejście do fenomenu informacji, komunikacji i teorii wiedzy.

Cztery pierwsze rozdziały proponują takie podejście względem informacji, wiedzy i komunikacji, które można nazwać transdyscyplinarnym lub nawet „metadyscyplinarnym”. Starają się przedstawić ogólne modele tych fenomenów, które swobodnie pracowałyby w wielu różnych kontekstach dyscyplinarnych. Prace Sørensa Briera i Wofganga Hofkirchnera są jawnie transdyscyplinarnie. Pierwsza, *The Transdisciplinary View of Information Theory from a Cybersemiotic Perspective*, przedstawia ogólną teorię informacji zakorzoną w teorii cyberse-

miotyki – teorii, która źródło swoje ma w semiotyce C.S. Peirce’a i która sprzeciwia się pan-komputacyjnym tendencjom. Druga praca, *Epistemology and the Study of Social Information Within the Perspective of a Unified Theory of Information*, opiera się na autorskiej zunifikowanej teorii informacji. Hofkirchner prezentuje w niej rozważania na temat społecznej informacji, dyscyplinie zakorzenionej w epistemologii, ontologii i prakseologii. Główny przedmiot społecznej informacji to (1) procesy informacji, (2) ich wytwory i (3) związki m.in. z danymi, znaczeniami, pojęciami, komunikacją, rozumieniem, wiedzą czy mądrością.

Kolejne dwie prace dostarczają opisów wiedzy i komunikacji, które mają związek z ludzką aktywnością w świecie jako taką. Luciano Floridi w *Perception and Testimony as Data Providers* przedstawia ogólny model przejścia od informacji do wiedzy, wykorzystując swoją koncepcję informacji, którą rozwijał w ciągu ostatnich piętnastu lat. Jest to koncepcja *stricte* filozoficzna i ontologiczna, w której autor opisuje infromacyjność różnych poziomów rzeczywistości. Należy ona bodaj do najbardziej dojrzałych filozoficznie koncepcji, jakie dotychczas powstały. Jej szerokie omówienie znaleźć można w książce Hetmańskiego. Winfried Nöth w artykule zatytułowanym *Human Communication from the Semiotic Perspective* daje analityczny zarys rozwoju modeli semiotycznych ludzkiej komunikacji w dwudziestym wieku. Uwzględnia m.in. semiotykę i badania nad komunikacją Ferdinan-



da de Saussure'a, Charlesa S. Peirce'a, Erica Buysensa, Luísa Prieto, Romana Jacobsona, Umberto Eco, Jurij M. Łotmana, Algirdasa Greimasa.

Kolejne cztery rozdziały koncentrują się na pojęciach informacji i wiedzy w relacji do informacji naukowej (względnie: nauki o informacji). David Bawden i Lyn Robinson w *Mind the Gap: Transitions Between Concepts of Information in Varied Domains* dostarczają panoramicznego przeglądu koncepcji informacji, uwzględniając szeroki wachlarz dyscyplin. Pytają o ich wzajemne relacje i uwarunkowania: w jaki sposób teorie te przenikają do informacji do nauki o informacji i jak teorie informacji rozwinięte w dziedzinie informacji naukowej i bibliotekoznawstwie przenikają do opisów informacji w innych dyscyplinach. Jonathan Furner w tekście pt. *Information Without Information Studies* stosuje porównawcze, choć nieco odmienne od poprzedniego podejście, które za punkt wyjścia obiera ontologię informacji: po rozważeniu różnych możliwości rozumienia informacji, dokonuje przeglądu kilku reprezentacyjnych teorii informacji spoza informacji naukowej i zastanawia się, czy i w jaki sposób można je wzbogacić wiedzą z informacji naukowej.

Z kolei Ian Cornelius w *Epistemological Challenges for Information Science: Constructing Information*, po prezentacji różnych możliwych koncepcji informacji, proponuje teorię informacji korzystną z punktu widzenia praktyki w ramach informacji naukowej. Birger Hjørland w *Information*

*Science and Its Core Concepts: Levels of Disagreement* zastanawia się nad podstawowym pojęciem informacji w ramach informacji naukowej oraz nad naturą informacji naukowej, czy należy traktować ją jako pojedynczą i autonomiczną dziedzinę, czy może należy ją traktować jako dziedzinę, która łączy ze sobą różne perspektywy. Podnosi też kwestię tego, czy – jeśli można mówić o niej jako jednolitej dziedzinie – główny nacisk powinien być położony w jej ramach na informację jako taką, czy należy uwzględnić coś jeszcze.

Trzecia i ostatnia grupa tekstów dotyczy praktycznych zastosowań pojęcia informacji. Są to: *Visual Information Construing: Bistability as a Revealer of Mediating Patterns* Sylvie Leleu-Merviel, *Understanding Users' Informational Constructs via a Triadic Method Approach: A Case Study* Michela Laboura, *Documentary Languages and the Demarcation of Information Units in Textual Information: The Case of Julius O. Kaiser's Systematic Indexing* Thomasa M. Dousa. Powyższe trzy grupy tekstów mają określony kierunek i akcent tematyczny, ale zawsze łączy je – tak czy inaczej rozumiane – pojęcie informacji. Istnieje wiele powiązań na różnych poziomach pomiędzy artykułami (z różnych grup), ponieważ autorzy przywołują te same modele czy teorie, które służą im jako punkt wyjścia do badań informacji w bardzo różnych kontekstach. Rewolucja informacyjna przyniosła nam wiele zmian i możliwości, w tym możliwość interpretowania róż-

nych zjawisk w kluczu wieloznacznej i nieoczywistej kategorii informacji. Na koniec, nawiązując do motto, niech mi wolno będzie zapytać, czy to wią-

że się również z możliwością wzrostu mądrości wśród filozofów?

*Andrzej Dąbrowski*